

Sygn. akt VI Ka 361/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Protokolant Konrad Woźniak

Przy udziale funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w J. asp. A. D.

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2015 roku

sprawy **S. B.** ur. (...) w K.

s. J., J. z domu S.

obwinionego z art. 94 § 2 kw i inne z powodu apelacji, wniesionej przez Komendę Miejską Policji w J.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt II W 1805/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec obwinionego S. B.,

II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 361/15

UZASADNIENIE

S. B. został obwiniony o to, że:

1. W dniu 08 sierpnia 2014 r. około godz. 15.30 w J. na drodze publicznej tj. ma ulicy (...) prowadził samochód m-ki O. (...) bez nr rejestracyjnego pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu

tj. o wykroczenie z art. 94 § 2 kw

2. W dniu 08 sierpnia 2014 r. około godz. 15:30 w J. na drodze publicznej, tj. na ulicy (...) prowadziła samochód m-ki O. (...) bez założonych tablic rejestracyjnych nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj. potwierdzenia ubezpieczenia pojazdu w zakresie OC

tj. o wykroczenie z art. 95 kw

3. W dniu 08 sierpnia 2014 r. około godz. 15:30 w J. na ul. (...) umyślnie wprowadził w błąd co do miejsca zatrudnienia umundurowanego funkcjonariusza Policji, który z mocy ustawy upoważniony jest do legitymowania osób,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 pkt 2 kw

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 6 maja 2015r. w sprawie II W 1805/14:

I. uniewinnił **S. B.** od zarzutu popełnienia czynów opisanych w części wstępnej wyroku,

II. na podstawie art. 118 § 2 kpow kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa,

III. na podstawie art. 632 kpk w związku z art. 119 kpow zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego S. B. kwotę 288 złotych tytułem wynagrodzenia obrońcy ustanowionego z wyboru.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się oskarżyciel publiczny Komenda Miejska Policji w J..

Skarżący zarzucił wyrokowi :

1. obrazę prawa materialnego /art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw/ polegającą na stwierdzeniu, że w niniejszym przypadku czynom określonym w art. 94§2 kw i art. 92 kw nie można przypisać społecznej szkodliwości,

2. obrazę prawa materialnego / art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw/ polegającą na stwierdzeniu, że obwiniony wprowadził funkcjonariusza Policji w błąd co do swojego miejsca zatrudnienia, gdyż działał w przekonaniu, że funkcjonariusz wie, iż obwiniony prowadzi komis samochodowy, co usprawiedliwia jego zachowanie.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na wstępie stwierdza, że Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie prawidłowe postępowanie, a zgromadzone dowody poddał obiektywnej ocenie i na ich podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne. Jako że ustalenia te nie były kwestionowane w apelacji, sąd odwoławczy zwolniony był od dalszych rozważań w tym przedmiocie.

Jednocześnie zasadnym było uznanie, że czyny obwinionego nie były społecznie szkodliwe. Sąd Okręgowy ocenia, że Sąd meriti w pisemnym uzasadnieniu wyroku w sposób szczegółowy poddał poprawnej analizie logicznej całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i z analizy tej wysnuł prawidłowe wnioski.

Zgodnie z treścią art. 1 k.w., odpowiedzialności za wykroczenie podlega tylko ten, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary, a nadto zawiniony.

Punktem wyjścia dla rozważań o materialnej treści czynu, czy to przestępstwa, czy to wykroczenia, jest oczywiście założenie, że to ustawodawca w granicach przyznanych mu konstytucyjnie uprawnień kwalifikuje czyny z punktu widzenia ich karygodności, co znajduje swoje odzwierciedlenie w przepisach kodeksów karnego, karnego-skarbowego, wykroczeń oraz w przepisach zamieszczonych w innych ustawach, w których przewidziano karalność określonych zachowań wyczerpujących określoną dyspozycję normy prawnej. Przy czym w dalszej kolejności, w uwarunkowaniach konkretnego przypadku, nieodzownym jest badanie, czy czyn społecznie szkodliwy co do zasady, nosi cechę społecznej szkodliwości i jakiego rodzaju. "Kryminalizacja zachowań człowieka opiera się na ocenie tych zachowań w świetle systemu wartości cennych społecznie. Dopiero naruszenie tych wartości jest społecznie szkodliwe" (Kodeks Karny Komentarz; Wydawnictwo Beck pod redakcją A. Grześkowiak i K. Wiaka; Warszawa 2012 str. 30). Ponadto "Ustawodawca... penalizuje, także w prawie wykroczeń, z założenia jedynie zachowania mające ujemny ładunek społeczny, ale czyni to ogólnie i in abstracto. Jeżeli zatem uwzględni się tu ratio legis danej normy karnej i przedmiot ochrony danego przepisu, to może in concreto okazać się, że określone zachowanie, z uwagi na okoliczności, w jakich nastąpiło, albo nie godzi bynajmniej w ów chroniony przepisem przedmiot, a więc nie może też być społecznie szkodliwe, albo godząc w niego jest jednak, z uwagi na te okoliczności, pozbawione jednak owej szkodliwości" (T. Grzegorzczak, Kodeks Karny. Komentarz Wydawnictwo LEX). Wniosek stąd taki, że norma prawna w zestawieniu ze stanem faktycznym, który w wyniku subsumcji ją wyczerpuje, nie może być wykorzystywana instrumentalnie, bez badania społecznej szkodliwości określonego działania lub zaniechania, stanowiącego formalnie czyn zabroniony. Dlatego też, czy to na gruncie kodeksu wykroczeń, czy też kodeksu karnego dopuszcza się w konkretnych przypadkach

całkowity brak społecznej szkodliwości (np.: wyrok SN z dnia 25 stycznia 2000 r. WKN 45/99 OSNKW 2000/5- 6 poz. 47, wyrok SN z dnia 22 lipca 1997 r. III KRN 222/96 Prokuratura i Prawo 1998/4 poz. 18 str. 12), skutkujący stwierdzeniem, że czyn nie wyczerpał znamienia materialnego wykroczenia.

Odnosząc się do argumentów zawartych w apelacji, Sąd Okręgowy podkreśla, że ustalenie braku społecznej szkodliwości dotyczy zawsze czynu, który wyczerpuje ustawowe znamiona dyspozycji normy sankcjonowanej, tj. formalnie posiada cechy wykroczenia. Przedmiotem oceny Sądu Rejonowego były konkretne zachowania obwinionego S. B., nie zaś typy wykroczeń spenalizowane w art. 94 § 2 k.w., 95 k.w. czy art. 65 § 1 pkt 2 k.w.

Elementy istotne dla oceny stopnia społecznej szkodliwości zachowań obwinionego zostały prawidłowo wymienione i zinterpretowane przez Sąd Rejonowy. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Rejonowy ustalił, że obwiniony formalnie wypełnił znamiona zarzucanych mu czynów, zaś pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób przekonujący wyjaśnia, dlaczego zachowaniom obwinionego brak jest społecznej szkodliwości. Słuszności dokonanej oceny nie podważają przekonująco argumenty eksponowane w apelacji.

Nietrafne jest w szczególności porównanie prowadzenia niezarejestrowanego (ale sprawnego technicznie, bo wyrejestrowanego z Niemiec ze względu na konieczność odsprzedaży i rejestracji w innym państwie) auta do prowadzenia auta w stanie nietrzeźwości, przy ocenie społecznej szkodliwości obu tych zachowań – ze względu na rozmiar grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia tych czynów, motywację sprawcy. Wbrew twierdzeniom apelującego, brak dokonania rejestracji pojazdu i brak wymaganego ubezpieczenia w realiach niniejszej sprawy w żaden sposób nie zagrażał bezpieczeństwu ruchu, a taki wniosek płynie z dokonanego w apelacji porównania czynu obwinionego z jazdą w stanie nietrzeźwości. Tym bardziej nietrafne jest porównanie skarżącego jeśli zważyć, że dobrem chronionym przez art. 95 k.w. jest porządek w komunikacji na drogach publicznych, a nie bezpieczeństwo, gdyż nieposiadanie przy sobie dokumentów nie oznacza zagrożenia ani nawet jego możliwości (Bojarski M., Radecki W., Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. 5 s. 638). Jednocześnie wskazać i podkreślić należy, że obwiniony okazał funkcjonariuszom dokumenty związane z zakupem auta na terenie Niemiec, a więc jedyne, jakie w dniu jego sprowadzenia do Polski posiadał. Fizycznie niemożliwe było przy tym takie zorganizowanie działalności komisju samochodowego, by w dniu rozładunku zakupionych za granicą aut posiadać już dokumenty ich rejestracji w Polsce. Podkreślenia wymaga, że S. B. nie miał zamiaru przemieszczania się samochodem który nie został ubezpieczony, lecz chciał jedynie przeparkować i ustawić samochód w docelowym miejscu. Jednocześnie twierdzenie skarżącego, że obwiniony miał rzeczywistą możliwość zachowania się zgodnie z istniejącym obowiązkiem poprzez przeorganizowanie miejsca prowadzenia działalności gospodarczej, choć formalnie poprawne, to nie znajduje uzasadnienia w realiach prowadzenia tejże działalności, tym bardziej, że przestrzeń dla dokonania swobodnych manewrów przez lawetę zajęta była tymczasowo przez auta klientów, których ilości nie da się precyzyjnie przewidzieć. Co ważniejsze, byłby to element istotny dla przyjęcia ewentualnej winy obwinionego w popełnieniu zarzucanych mu wykroczeń, a zatem – wobec braku materialnego substratu wykroczenia – irrelevantny w niniejszych rozważaniach.

Apelujący argumentował, że wykroczenia zarzucone obwinionemu mają charakter formalny, tym samym wywody Sądu Rejonowego dotyczące potencjalnych skutków zachowań obwinionego nie mają znaczenia dla oceny istnienia społecznej szkodliwości tych czynów. Stanowisko takie nie zasługuje na akceptację, skoro – co zostało w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jasno wyeksponowane – przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę m. in. rozmiary grożącej szkody. Mimo zatem że skutek taki (w postaci wystąpienia szkody) nie należy do znamion owych wykroczeń, to słuszne było rozważanie, czy i w jakim rozmiarze szkoda ta mogła wystąpić. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy podkreślił, że obwiniony swoim zachowaniem nie spowodował jakiegokolwiek zagrożenia w ruchu drogowym.

Odnosnie do czynu z art. 65 § 1 pkt 2 k.w., Sąd Okręgowy również podziela ustalenia Sądu Rejonowego, wskazując dodatkowo, że obwiniony miał prawo nieprecyzyjnie zrozumieć kierowane do niego pytanie, a nawet odpowiedzieć ironicznie, przekornie, koncentrując się na wyjaśnieniu kwestii wprowadzenia niezarejestrowanego pojazdu na teren komisju, pozostając jednocześnie w przekonaniu, że zarówno uprzednia obecność funkcjonariusza w komisju, jak i

okoliczności kontroli drogowej (wykonywanie obowiązków związanych z prowadzeniem komisju samochodowego) jasno wskazują na miejsce jego pracy.

Wynikające z ustalonego przez Sąd I instancji, a nie kwestionowanego przez strony, stanu faktycznego, te okoliczności i dalsze, szczegółowo wskazane przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku (przejechanie jedynie kilkudziesięciu metrów, w celu przetransportowania pojazdu, ze względu na dokonany przednio przez kierowcę lawety rozładunek przed terenem komisju, jak również uprzednia wizyta funkcjonariusza Policji w komisie w sprawach prywatnych) poddane zostały ocenie przez pryzmat konstytutywnych elementów wykroczeń opisanych w art. 1 § 1 kw. (a doprecyzowanych w art. 46 § 6 k.w.) i przesądają o braku społecznej szkodliwości czynów obwinionego. Starannie i wnikliwie Sąd Rejonowy przedstawił w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analizę tych okoliczności, a wysnute wnioski w całości zasługują na akceptację. Argumentacja o braku ujawnienia innych potencjalnych bezprawnych zachowań obwinionego w żadnej mierze nie może skutkować przyjęciem, że S. B. uporczywie lekceważył normy prawne, ani tym bardziej wpłynąć na ocenę konkretnych zachowań obwinionego zarzucanych mu w niniejszym postępowaniu.

Zasadnie zatem Sąd I instancji zaskarżonym wyrokiem uniewinnił obwinionego, a złożona apelacja nie mogła zostać uwzględniona. Z tych też względów na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. Sąd Odwoławczy orzekł o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego.

Jednocześnie na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. Sąd Okręgowy stwierdził, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.